



**OPZZ  
RIOR**

OGÓLNOPOLSKIE POROZUMIENIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH  
ROLNIKÓW I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

ul. Chałubińskiego 8, 00-613 Warszawa

tel: 22 430 38 17

biuro@opzzrior.org

www.opzzrior.org

www.facebook.pl/RolnicyOPZZ

www.twitter.com/\_S\_Izdebski

Warszawa, dn. 7 czerwca 2017 r.

### **Informacja prasowa**

W środę odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, podczas którego omawiano temat zwalczania choroby ASF. Liczna grupa rolników, w tym reprezentujących Rolniczy OPZZ została zlekceważona i w geście protestu wyszła z sali.

Uczestnicy posiedzenia debatowali na temat zwalczania choroby ASF wśród dzików i trzody chlewnej. Omówiony miał być stan aktualny oraz proponowane działania wśród myśliwych i rolników. Niestety obecna na posiedzeniu Wiceminister Ewa Lech była kompletnie nie przygotowana. Zabrakło konkretnych odpowiedzi na pytania stawiane przez rolników, głównie z OPZZRIOR. Już nie po raz pierwszy Wiceminister Lech okazała swoją nieporadność i brak wiedzy w tym zakresie. Rolnicy byli wściekli, że w Komisji nie wzięli udziału Minister Krzysztof Jurgiel oraz odpowiedzialny za sprawę ASF Wiceminister Jacek Bogucki. Słychać było z sali głos uczestników, że Ministerstwo po raz kolejny ich zlekceważyło. Przebyli setki kilometrów po to, by zobaczyć jedynie mury Sejmu.

Rolnicy okazali brak tolerancji na tego typu występy i wyszli z sali. Będący na posiedzeniu szef Rolniczego OPZZ Sławomir Izdebski wyraził wdzięczność dla Pani Wiceminister, że pokazała wielką odwagę stawiając się w charakterze mięsa armatniego przed wściekłymi rolnikami. Przewodniczący podkreślił, że nie ma sensu dalej brać udziału w tym cyrku. Skrytykował postawę Ministra Jurgieła, wyrażając tym samym, że resortem rolnictwa kierują ludzie, którzy zielonego pojęcia o rolnictwie nie mają, a rolnicy dalej cierpią.